

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Września. — Rok 1836.
Środa.

N^o 244.

Jutro, S. Nikodem.

Dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Rada Administracyjna mianowała: JX. Antoniego Jakłowskiego Wikariusza przy kościele w Zambrowie, Proboszczem w mieście obwodowym Augustowie. Taż Rada udzieliła P. Sylwestrowi Skierkowskiemu Obywatelowi miasta Warszawy, List przyznania wynalazku, na wyrabianie i sprzedawanie dachówek, według jego własnego pomysłu w 2ch kształtach sporządzonych, a przez niego *Warszawskimi*, jedną prostą, a drugą krzyżową nazwanych. Zatwierdziła zapis, przez niego Tomasz Szolnickiego, testamentem w dniu 4 Stycznia r. b. prywatnie sporządzonym, w summie złp. 500 dla szpitalu Braci miłosierdzia w Lublinie uczyniony. — JW. JX. Walenty Tomaszewski Nominat Biskup Kaliski, przybył do Warszawy. — Dnia 30 z. m. odbył się examen Szkoły elementarnej męskiej Wyzna: Mojżesz pod Nr'em 1796, przy ulicy *Franciszkańskiej*. Z 44 uczniów odebrali nagrody: z kl. I. Polak Herman, Sonant Lejzer, Nelken Józef; z kl. II. Hangersbach Szmul, Rotberg Hersz. Pochwałę otrzymało 6 w kl. I, a 3ch w kl. II. Tegoż dnia po południu odbył się examen Szkoły męskiej, pod Nr 1633, przy ulicy *Twardej*. Z uczniów 75 odebrali nagrody: z kl. I. Olaw Hersz, Eisenblatt Berek, Kleinsinger Wolf; z kl. II. Prochniet Fiszel, Amszejewicz Michał, Hausceug Berek. Promocją do kla: II otrzymało 9, pochwałę zaś 6 w kl. I, a 3ch w kl. II. Dnia 31 z. m. odbył się examen Szkoły męskiej, pod Nr'em 157 na *Pradze*. Z uczniów 25 kl. I, odebrali nagrody: Szylberg Abram, Likier Pin-kuz, Herstad Abram. Pochwałę z promocją otrzymało 3; pochwałę samą 3ch. Z 7 uczniów klasy IIgiej odebrali nagrody: Frysz Jeyk, Gutwein Gdalia. Pochwałę otrzymało 3ch. — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się *Ogólny*

Stan funduszów Towarzystwa Ogniewego zabezpieczeń nieruchomości tak w miastach iak i we wsiach w Królestwie Polskiem za rok upłyniony 1835. — Wczoraj w wielkim Teatrze po ótem przedstawieniu *Pięknej maseczki* przywołani: J Panna *Żuczowska* i J Pan *Piasecki*. — Jadący temu 3 tygodnie z Warszawy w Kaliskie, gdy popasał w Niedzielę, ujrzał wychodzącą z Kościoła Panienkę; uwiadomiony kto jest, wstrzymał podróż, udał się do jej Rodziców i prosił o rękę ich córki; żądano 3 dni do namysłu, po których nastąpiły zaręczyny i w zeszłą niedzielę w tymże kościele odbył się obrzęd zaślubin. Pan młody jest maitny, Panny młodej maitkiem są liczne cnoty i wdzięki. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18, Listy zast: białe zł. 98, wartość kuponu gr. 27. — Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredyt: ziem: woje: Kaliskiego ogłosiła, że dobra *Zagórze* z przyległościami w powiecie Częstochowskim, sprzedane będą przez publiczną licy: w Kaliszu przed Reientem *Basińskim*, 14 Stycz: roku przyszłego.

Niemcy. — Donoszą z *Pragi* d. 6 b. m., że wjazd Cesarza i Cesarzowej do tej stolicy prze-wyższał pięknością i przepychem wszystkie opisanie; w czasie wjazdu trwał ciągły porządek i spokojność, tylko jeden wydarzył się przypadek, że Adjutant Baton *Sluga*, padł z koniem i złamał nogę. Gdy Cesarstwo wjeżdżało do *Pragi*, 20 Xiążąt i Hrabów czeskich iechało konno przed powozem Cesarskim; każdy zapa- rak tych magnatów szacowano 300 dukatów. — W *Pradze* z powodu niestalego powietrza, pomnożyły się choroby. — Arcybiskup *Ołomuński* niebezpiecznie zachorował. — Arcybiskup *Pragski* odebrał od *Ojca Sgo* zezwolenie, w ubiorze Kárdynalskim odbyć obrzęd koronacji Cesarza. — W *Mnichowie* odebrano d. 3 b. m.

smutną wiadomość, że znany znakomity Artysta dramatyczny *Rajmund*, i Autor wielu dzieł scenicznych, iako to: *Chtopa milionowego*, *Króla Duchów Alpejskich* etc., odebrał sobie życie; już od dawnego czasu uważano humor melancholiczny tego Artysty; między innemi, nie mógł sobie wybić z głowy że przed kilku laty był ukąszony przez psa wściekłego, i wystawiał sobie że koniecznie umrzeć musi z powodu wściekliczny; na nieszczęście wówczas zaraz zabito pominionego psa, nieprzekonawszy się pierwiej czy był istotnie wściekły; to powątpiewanie dręczyło nieustannie *Rajmunda*, z tem wszystkim może to udręczenie było tylko pozorem prawdziwej melancholji, która, iak mówią, tego pełnego talentu Artystę już od kilkunastu lat opanowała. — Dnia 10 z. m. ogłoszono Reskrypt Ministra sprawiedliwości Królestwa Pruskiego, iż odtąd zakazano w urzędowych aktach tegoż państwa nazywać wyznawców religji żydowskiej temi wyrazami: „Wyznania mojeszowego“ albo „Starozakonni“ mają być dawane jedynie wyrazy: „Żyd“ lub „żydowskie wyznanie“ it. p. — Niektóre gazety przewidują, że po ukończeniu koronacji w Pradze, nastąpi w jednym z miast Niemieckich zjazd Dyplomatów pierwszych Mocarstw, dla ułatwienia spraw *Hiszpanji*, *Portugali*, *Belgji* i *Szwajcarii*. — Jeszcze nieustają przysyłania pieniędzy z *Wiednia* do *Tryestu*, już przesłano 17 milionów reńskich, zdaje się, że to jest zasiłek dla *Hiszpanji*.

Hiszpanja. — Adjutanci Jenerała *Kordowy* umieścić kazali w pismach publicznych, że tenże ich dowódca, z woli teraźniejszego rządu hiszpańskiego, znajduje się we Francji, aby poratować zdrowie, które utracił przez trudy wojenne. — Mówią, że 2 najznakomitsze domy handlowe w *Maladze* przerwały zupełnie swe czynności, obawiając się teraźniejszych politycznych poruszeń. Mówią, że i inne domy handlowe w różnych miastach *Hiszpanji*, pójdą za ich przykładem. — Zapewniają, że w kilku pro-

wincjach pomnaża się nędza między robotnikami i między wyrobniczą klasą ludzi. — *Don Karol* miał odebrać nowe zasiłki pieniężne. — Mówią, że Szambelan *Munoz* poufały Królowej Reientki, oraz niektórzy z dawnych Ministrów i kilku Procerów, lękając się napaści w czasie ostatnich zaburzeń w Madrycie, dostali się tajemnie do mieszkań pbstów zagranicznych i tamże ową burzę przetrwali. — Powszechnie się zgadzają, że wojsko Królowej nie ma zdanego dowódcy, a nawet oficerów. — O zdrowiu Jenerała *Miny* kłócą się dzienniki, jedne utrzymują, że bliskim jest skonania, drugie zapewniają, że nawet używa przechadzki.

Francja. — Król przyjmował 1 b. m. Pana *Gizo*, oraz Jenerałów *Sebastjanii Gwilemino*, mieli także nazajutrz posłuchanie u Króla. — Powszechnie głoszą, że Bezkrolewie (*Interregnum*) ministerjalne wkrótce ustanie. — Zapewniają, że wszystkie nieporozumienia gabinetowe już ustały; zdaje się tylko że dotąd idzie o to, jakim sposobem mają być rozdane rozmaite wydziały między nowych Ministrów. — Telegrafem odebrano wiadomości od Marszałka *Sulta*, że ten ulega zupełnie rozkazom Króla, który do niego posłał list własnoręczny. Syn tego Marszałka *Margrabia Dalmacji* oczekiwany był 4go b. m. w Paryżu. Mówią, że przed przybyciem Marszałka *Sulta*, nie stanowczego nie będzie przedsięwzięciem względem układu nowego Ministerjum; wiek, stan i poświęcenie się tegoż Marszałka dla Króla, spodziewać się każą, że Monarcha iakiego bąc składu nie potwierdzi bez poprzedniej porady tego Marszałka. — 20 z. m., odbyła się w *Tulonie* przed Królem *Neapolitańskim* wielka parada całego garnizonu, poczem Król obejrzał tameczny port i inne okoliczności, w czasie tego przeglądu przyjmowano go kilkakrotnie wystrzałami z armat. — D. 3 b. m. znowu Policja Paryzka znalazła w pewnego Winiarza przy ulicy *S. Antoniego* broń palną i ostre ładunki. — Mówią, że wielu agentów policyjnych wysłano do *Baiony*, *Bordo*,

Pau i Perpinjenu, oraz do całej granicy Pirenejjskiej, a to z powodu, iż Prefekci Departamentów południowych odebrali rozkaz rządu, aby wychodców lub nie wychodców przebywających granicę hiszpańską ściśle uważali. — Do Paryża przybył Cesarzsko-Rossyjski Jenerał *Mansurow*, mówią, że ma ważne polecenia. — (Według odebranych w Berlinie z Paryża wiadomości, Hra: *Mole* został mianowany Prezesem Rady i Ministrem spraw zagranic, P. *Gizo* Ministrem oświecenia, P. *Persil* W. Pieczętarszem, i P. *Gasparin* Ministrem skarb. Jmni nie są jeszcze wymienieni.)

Z Jas. — Donoszą pod d. 18 z.m. że przez *Multan* przechodziły z *Sylistrii* 3 bataljony *Rossyjskie*, udając się w gubernią *Podolską*. Mieszkańcy *Multan* tak po wsiach iak w miastach serdecznie tych wojowników przyjmowali. — W *Multanach* założono szkołę, w której wszystkie nauki dawane będą w języku *Wołoskim*; powiększają się tamże różne zakłady i uczystwa naukowe, a od niejakiego czasu literatura *Multańska* i *Wołoska* zaczyna rywalizować! — *Xłę Wiltgensztejn* syn *Feldmarszałka*, przez *Multan* przejeżdżał z *Wiednia* na *Podole*. — O chorobach zaraźliwych, tego lata nie słychać w tych prowincjach.

Anglia. — W *Glaskowie* spaliła się wielka przędzalnia *Pana Deksona* i kompani; szkoda wyniła do 800,000 złp. — Niektóre gazety *Londonjskie* zapewniają, że Jenerałowie *Hiszpańscy Mina, Kordowa i Lauder*, byli powodem iż zapaleńcy zmusili Królowę do przyjęcia ustawy 1812 roku. — Zegarmistrz *Nauendorf*, który, iak wiadomo, dowodził że jest synem *Ludwika XVI.* i był odesłany z *Paryża* do *Anglii*, pisał teraz list do Króla *Angielskiego* w *Londonie* 16 z.m., w którym uprasza go najusilniej o posłuchanie, z podpisem „*Karól Ludwik Xłę Normandji.*“

Rozmaitości. — W zeszłym miesiącu do jednej z najbardziej wstawionych restauracji w *Paryżu*, przybył bardzo chudy Anglik; kazał s

bie dawać rozmaite potrawy, i zjadł z apetytem 2 zupy, 4 paszteciki, maionezę, 2 porcje sztufady, pół dużego szczupaka, talerz kalafiorów, kilka karczochów, 2 porcje trufli, talerz budeni, całego kapłona, talerz szarloty, salaterkę kremy, biszkott i 3 filiżanek lodów, wypił 3 kieliszki różnych likierów, pół butelki wina cypryjskiego, butelkę malagi, 2 szambertynu, butelkę mussuiącego szampana z *Eperne*. Widząco to inny bardzo otyły także Anglik, który oddawnego czasu wcale nie miał apetytu, zachorował z rozpączy i nazajutrz przeniósł się do wieczności. Almanach żarłoków wyszły już na rok następny, zbiera dawne zdanie lekarzy, że patrzenie na iedzących wzbudza apetyt, owszem rodzi nieprzyjemne uczucie, a osobliwie kto nie iest zdrowym.

Starożytnie przypowieści. — Łaska Boża, dobre zdrowie, co lepszego niech kto powie? — Wielkie bogactwo, mierna miłość, ciężka choroba, i zranione sumienie, nie mogą być zataione. — Żono! pójdźmy do kościoła! „Nie mam w czym miły! „Pójdźmyż do karczmy! „Dziewko! daj tam stare buty, są tam gdzieś pod ławą. — Za młodu gałązki nachylać trzeba, bo kiedy się zroście, tedy się już złamie. — Z koniem nie igraj, niewieście nie ulegaj, pieniądze sam chowaj, chceszli być bez szkody. — Znać że drogo przemieć przedał, bo czapkę brożcem na łeb wdział. — Jazda bez siodła, Pole bez obłown, Gość nie dyskret, prędko się naprzykrzą radzi. — Gospodarstwo bez szafarstwa, Prawo bez pilności, Gra bez fortelu, Nie mogą z pożytkiem iść. — Koń swawolny, Broń tępa, Ruśnica niepewna, do potrzeby nie dobrzy są. — Praca, umiętność z dostatkiem; a lenistwo, choroba z nędzą przynoszą ludziom.

S Z A R A D A.

Pierwszego i trzeciego szukaj w liter rządzie,
Drugie także, odwrotnie, w alfabcie będzie,
 A wszystko iest ozdobą każdej okolicy,
 Czyli otacza wioskę, czy mury stolicy.
 (Zeszła Szarada *Niedopierze*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Hr: Neselrode z Lublina, Uszakow Pułk: Rudzewicz Sztabś Kapitan i Eljaszewicz Kolleski Radca z Kowna, Pogodin Jenerał Intendent z Radomia, Sołtyk Fran: Hra: z Płastowa, Wąsowicz Anna Hrab: z Galicji, Przeszkodziński Jgo: Dzie: z Karlsbadu, Rembelski Wik: Oby: z Łomży, Roztworowski Jan Hra: z Kowaleszczyny.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 3f15 Września r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie, przy ulicy Elektońskiej w domu pod Nr 789, prawnie zajęte ruchomości iako to: Kantorek, Zegary, Stoliki, Kanapa, Krzesła, Szafy, Lustra i t. p. zaś w dniu 4f16 Września o godzinie 11 przed południem w Pradze pod Warszawą na targu publicznym iako to: Łóżka, Stoły, Zegar, Szafy, Kopersztychy, Lustra, Garderoba męzka i damska, Bryczka szybowana, Krowy, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Polix Krupiński k. T. C. W. M.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w dniu 3f15 Września r. b. o godzinie 4 z południa w Kolonii Raszyn, Pcie Warszawskim Wtwie Mazowieckiem, w drodze exekucji Sądowej zajęte Ruchomości iako to: Kanapa, Szafy, Krzesła, Łóżka, Komoda, Lustra, Toaleta, Kopersztychy, Stół, Siana stóg obejmujący 10 fur, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski Komor.*

Z powodu niedostępnego w dniu 21 Sierpnia 2 Września r. b. Licytacji dla braku konkurentów, przeto na skutek Art: 39 postanowienia X. Namiestnika Król: z d. 2 Września 1823 r. Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż Nieruchomości tu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3034 położona, składająca się z domu mieszkalnego murowanego, Młyna końskiego deptak zwanego, Stajni i Wozowci, w dobrym stanie będących, w drodze exekucji Sądowej przedemną Komornikiem na gruncie tejże Nieruchomości na rok jeden pobytując od dnia 1 Października 1836 r. do tegoż czasu 1837 r. przez publiczną Licytacją w dniu 3f15 Września r. b. o godzinie 10 z rana wypuszczoną będzie. Licytacją rozpocznie się od summy 1200 zł: rocznie ustanowionej, przystępujący do Licytacji złożyć wadium 400 zł: a resztę warunków każdego czasu w mieszkaniu moim przy ulicy Freta pod Nr 278, przejrzeć może. *Józefat Magnuski k. T. C. W. M.*

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa i innych Płodów Leśnych. W wykonaniu Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 15f27 Sierpnia r. b. Nr 27178f9000 podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w d. 3f15 Września r.

b. to jest w przyszły czwartak, w oczekiwaniu na Pretendentów od godziny 9 z rana do godziny 4 z południa) odbędzie się w Kancelarii Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa przy ulicy Bugaj, sub Nr 2603 Licytacja in minus na wyrestaurowanie Oficyny Rządowej, w której na teraz Kancelarja Dozoru Magazynu mieści się, oraz wystawienie kloak, oparkanie i uregulowanie Działuńca, a to poczynając od summy złp. 8574 gr: 2. Do licytacji przypuszczeni iedynie będą Majstrowie wykwalifikowani i z odpowiedzialności znani, z których każdy przystępujący do tej licytacji obowiązany jest złożyć wadium gotowizną w kwocie złp. 2000 wyższej złp. dwa tysiące. O anszlagu kosztów powyższej Restauracji, oraz innych warunkach przedlicytacyjnych codziennie w Kancelarii Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa wiadomość powziąć można. Inspektor Nosowicz. Kontroller L. Stolpe.

Podaję do publicznej wiadomości, iż ruchomości iako to: Łóżko politurowane, Komody, Lustro, Krzesła, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu pod Nr 2410, w dniu 3 v. s. f15 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Andrzej Trylleroicz.*

Dziś o godzinie 3 z południa rozpocznie się w dalszej kontynuacji Licytacja na różne TOWARY ROSSYJSKIE przy ulicy Podwale w domu Dymańskiego Nr 497 Lit: A. w Sklepie J. Maksymowa.

Podaję do publicznej wiadomości, iż ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Komoda, Lustro, i t. p. w dniu 3 v. s. f15 m. i r. b. o godzinie 3 z południa w domu pod Nr 1273, przy ulicy Nowy Świat w Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *A. Trylleroicz k.*



Stary piesek Szpie, do wół ostrzyżony, na grzbiecie 2 pamy 20fite mniący, lat 12, nikomu nie mogący być użyteczny, i tylko dla właściciela stał się dotkliwą stratą, zginął przeszłej Niedzieli w wieczor na ulicy Miodowej; znalazca raczy go oddać do Bruckni Kurjera, za nagrodą zł: 10.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Comberi i ziec sarni z różną, z podlewą, Schab z różną z buraczka: Poledwina szpikowana z grzybami, Kottlety woł: z sardela; etc.

** Dziś w Sali Bilardowej u Kamińskiego na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, gany będzie KWINTET Kurząkowski.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 7. TEATR WIELKI. Jutro Zarzłość. *Wieszczko Jeziora.*